

**Ocena**  
**Działalności dydaktyczno-naukowej oraz dorobku badawczego**  
**Ks. dra hab. Andrzeja Anderwalda, prof. UO,**  
**za lata 2007-2018 w związku z ubieganiem się o tytuł profesora**

Ks. prof. UO, dr hab. Andrzej Anderwald studia teologiczne odbył w Wyższym Seminarium Duchownym Śląska Opolskiego, które zwieńczył uzyskaniem tytułu zawodowego magistra na Wydziale Teologii KUL w 1989 r. W 1991 r. ks. prof. dr hab. Andrzej Anderwald rozpoczął studia specjalistyczne z teologii fundamentalnej na Wydziale Teologii KUL i po uzyskaniu kanonicznego licencjatu, w trakcie trwania studiów doktoranckich, odbył staż naukowy – 4 semestry – na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu w Bambergu, co zostało zwieńczone rozprawą doktorską 1996 r., napisaną pod kierunkiem ks. prof. dra hab. Mariana Ruseckiego pt. *Problem udziału nauk przyrodniczych w procesie rozpoznania cudu. Analiza zagadnienia na przykładzie literatury niemieckiej XX w.* Stopień doktora habilitowanego w zakresie teologii fundamentalnej otrzymał w 2007 r. na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Opolskiego na podstawie dorobku naukowego i rozprawy habilitacyjnej pt.: *Teologia a nauki przyrodnicze. Rola wiedzy przyrodniczej w dociekaniach teologicznych.*

Po uzyskaniu stopnia doktora – w 1996 r.- ks. prof. dr hab. Andrzej Anderwald został zatrudniony na stanowiska adiunkta na Wydziale Teologicznym UO. W 2011 awansował na stanowisko profesora nadzwyczajnego, a w 2017 r. zaczął pełnić funkcję kierownika Katedry Teologii Fundamentalnej i Religiologii na Wydziale Teologicznym UO, na którym też

proceeds lectures didactic in the directions: theology, family studies and Mediterranean culture.

### **Aktywność naukowa**

Ks. prof. dr hab. Andrzej Anderwald supervised 23 magisters, 6 licencjates in the direction of family studies. Currently he supervises 8 master's theses. He is a supervisor of one doctoral dissertation and in two additional theses. He was a reviewer in 3 habilitation proceedings and 6 doctoral theses.

From the entrusted functions on the university of ks. prof. dr hab. Andrzejowi Anderwald - from 2006 to 2018 - we mention only a few: Coordinator of cooperation between the Faculty of Theology and the Office of Promotion and Information UO (2006-2008); prodean of science and cooperation with abroad WT UO (2008); member of the Section of the Commission for Research and Cooperation with Abroad (2008-2012); member of the Senate Commission for Quality of Education (2008-2012); member of the Program Council for the direction of theology (2007-2012); chair of the Program Council for the direction of theology (2012-2016).

Functions outside the university: secretary of the Committee of Theological Sciences PAN (2011-2015); member of the Committee of Theological Sciences PAN (2011-2018); vice-rector of the Higher Interdiocesan Seminary of the Holy Spirit in Opole (2012-2015), and from 2016 - rector of the Higher Interdiocesan Seminary of the Holy Spirit in Opole.

Ks. prof. dr hab. Andrzej Anderwald is engaged in popularizing science in various programs of the University of Opole, in Opole Festivals of Science, in Open Lectures, in study trips, organized in the framework of the tutor function of students, as

też w spotkaniach ze studentami w trakcie realizowania programów Erasmus+.<sup>1</sup> A było mu dane uczestniczyć w *Erasmusach (Staff mobility for teaching)* na Wydziałach Teologicznych w Moguncji, Trnawie, Würzburgu, Ołomuńcu i Pradze. Podobnie, odbywał staże zagraniczne, w których pogłębiał swoją wiedzę z zakresu teologii fundamentalnej, jak też prowadził wykłady na Wydziałach Teologicznych (2013-2018) w Austrii, Irlandii, Niemczech i Wielkiej Brytanii.

Ponadto, o czym trzeba wspomnieć - to aktywność Księdza Profesora, objawiająca się na krajowych i międzynarodowych konferencjach Naukowych. Wygłosił 16 konferencji na sympoziach naukowych w kraju, w różnych uniwersytetach Polski jak też 11 za granicą na uniwersytetach europejskich – w językach: niemieckim i angielskim.

Ksiądz Profesor uczestniczył też w projektach badawczych krajowych i międzynarodowych. **Krajowy:** praca badawcza w zespole realizującym grant: „Tożsamość teologii jako nauki. Kontekst polski na tle przemian europejskich (NN 101 105 europejskich (NN 101 105 837)” – realizacja 2009-2010. Kierownikiem grantu był ks. prof. dr hab. Stanisław Rabiej.

**Zagraniczne** – organizacja międzynarodowej konferencji: 8-9. 05. 2013 – pt.: „Wiara w poszukiwaniu zrozumienia. Hermeneutyki teologicznej 50 lat po Soborze Watykańskim II (8-9. 05. 2013 WT UO)” – partnerem tej konferencji był Wydział Teologii Katolickiej Westfalskiego Uniwersytetu Wilhelma w Monasterze. Efektem wspólnego projektu i konferencji był studyjny pobyt studentów i pracowników w Monasterze, jak też wspólna publikacja – ukazała się w 2014 r.<sup>2</sup>

Następnie współpraca z Wydziałem Katolickiej Teologii w Würzburgu – udział w seminarium doktorancko-habilitacyjnym prowadzonym przez prof.

<sup>1</sup> Pełny wykaz działalności organizacyjnej i działalności popularyzacyjnej nauki zob. *Autoreferat* s. 8-9, jak też *Ankieta oceny osiągnięć naukowych*, s. 9-13 - dołączonych do osiągnięć i dorobku naukowego.

<sup>2</sup> *Wiara w poszukiwaniu zrozumienia. Hermeneutyki teologiczne 50 lat po Soborze Watykański II – Glaube, der Verstehen sucht Theologische Hermeneutiken 50 Jahre nach dem II. Vatikanischen Konzil.* Andrzej Anderwals, Reinhold Zwick (red), Opole: Wydaw. WT UO, 2014). 169.

Wolfganga Klausnitzera (29- 30. 10. 2015), jak też udział na tym Wydziale w konferencji z udziałem przedstawicieli teologii fundamentalnej z Austrii i Niemiec. Wymiernym efektem tej współpracy był obszerna publikacja pod redakcją Brenda Elmara Koziela.<sup>3</sup>

I jeszcze realizacja projektu pt.: „Sprach-Sozialpastoral Sommerschule/Letnia Szkoła Językowo-Pastoralna”. Projekt ten jest realizowany we współpracy z Fundacją „Haus der Action 365” Frankfurt”. Ks. prof. Andrzej Anderwald był odpowiedzialny za przygotowanie i współprowadzenie XXV (30. 07-13.08 2017) i XXVI (8-20. 07. 2018) edycji projektu. Jest to projekt, w którym biorą udział alumni Wyższego Międzydiecezjalnego Seminarium Duchownego w Opolu – studentów Wydziału Teologicznego UO. W programie projektu były zajęcia dydaktyczne z języka niemieckiego jak też spotkania dyskusyjne ze studentami i wykładowcami Wyższej Szkoły Filozoficzno-Teologicznej w Sankt Georgen - Frankfurt.

To zwięzłe omówienie aktywności naukowej ks. prof. dr hab. Andrzeja Anderwalda ukazuje, że ksiądz Profesor posiada dar – talent organizacyjny, jak też, że cechuje go wielka odpowiedzialność w podejmowaniu obowiązków i doprowadzenie ich do pełnej realizacji. Talent organizacyjny widać szczególnie w organizacji ludzkich społeczności – *teamów* - do wspólnej pracy, poszukiwania naukowego. Ksiądz Profesor wyczuwa, że dziś nie można już uprawiać nauki w pojedynkę, że tylko w zespole ludzi dobrze przygotowanych można odkrywać nowe treści ubogacające obraz świata.

Za służbę swym talentem organizacyjnym dla dobra Uczelni, ksiądz Profesor został nagrodzony Nagrodą Rektora Uniwersytetu Opolskiego za rok akademicki 2008/2009 – nagroda za zaangażowanie w działalność organizacyjną Wydziału Teologicznego. A druga nagroda – to Nagroda *Quality* za osiągnięcia

---

<sup>3</sup> *Apologie und Glaubensrechenschaft zwischen Konfrontation und Korrelation. Überlegungen zur Struktur gegenwärtiger Fundamentaltheologie*, red. Bernd Elmar Koziel (Würzburg: Echter Verlag GmbH, 2017), 432.

w roku akademickim 2014/2015 - przyznana przez Rektora UO, za zaangażowanie w dostosowanie modelu kształcenia do procesu bolońskiego oraz procedur akredytacyjnych.

### **Ocena dorobku naukowo-badawczego**

Zainteresowania naukowo-badawcze ks. prof. dr hab. Andrzeja Anderwalda są wyraźnie ukierunkowane i skryształizowane. Możemy je śledzić już od uzyskania magisterium (KUL 1989 r.), a już szczególnie od 2007 do 2018 r. Tytuł zawodowy magistra z teologii ks. Profesor otrzymał na podstawie pracy: *Problem możliwości wykorzystania poznania z zakresu nauk matematyczno-przyrodniczych w filozoficznej nauce o Bogu*. Podejmując dalsze studia specjalistyczne na Wydziale Teologii KUL (1991 r.), zwieńczył je rozprawą doktorską - *Problem udziału nauk przyrodniczych w procesie rozpoznania cudu. Analiza zagadnienia na przykładzie literatury niemieckiej XX* (1996 r.) – napisaną pod kierunkiem ks. prof. dr hab. Mariana Ruseckiego, dyrektora Instytutu Teologii Fundamentalnej Wydziału Teologii KUL. Rozprawa habilitacyjna pt.: *Teologia a nauki przyrodnicze. Rola wiedzy przyrodniczej w dociekaniach teologicznych* (2007 r. Wydział Teologiczny UO) a po niej dorobek naukowy jak i książka profesorka dobitnie ukazują już dojrzały styl uprawiania teologii fundamentalnej przez prof. dr hab. Andrzeja Anderwalda. A jest to teologia dialogu ze współczesnością - z nauką, w szczególności zaś z naukami przyrodniczymi. O potrzebie tego dialogu, po dokumentach II Soboru Watykańskiego, czytamy, by nie sięgać daleko w przeszłość<sup>4</sup>, w Dekrecie Kongregacji Wychowania Katolickiego – *Teologiczna formacja przyszłych*

---

<sup>4</sup> Pisze o tym sam profesor Andrzej Anderwald – zob. Tenże, *Zur Vernünftigkeit des Glaubens. Überlegungen zum Dialog zwischen (Fundamental-) Theologie und Naturwissenschaften*, (Opole: Redakcja Wydawnictw Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego, 2017), 49-86.

kapłanów<sup>5</sup>. Przypominał o tym Paweł VI, Jan Paweł II, Benedykt XVI, a ostatnio, o konieczności dialogu teologii z kulturą, mówił Papież Franciszek.<sup>6</sup>

By dobrze zrozumieć i ocenić przedmiot badań ks. prof. Andrzeja Anderwalda w ramach teologii fundamentalnej, w opracowanym przez niego w dorobku naukowo-badawczym, należy powiedzieć, że podstawowy temat - myśl, którą rozwija w swej twórczości, to relacja pomiędzy rozumem a wiarą, wiedzą a wiarą, a konkretnie: relacja pomiędzy teologią a naukami przyrodniczymi. Trzeba pamiętać, że ta relacja - dialog, między wiarą a kulturą, zanikał od czasu oświecenia, a pod koniec XIX rozejście wiary i kultury stało się faktem, co później Paweł VI nazwał dramatem naszych czasów,<sup>7</sup> a powtórzył to Jan Paweł II.<sup>8</sup> To rozejście stało się wyzwaniem dla filozofii i teologii. Oto kultura – środowisko dojrzewania człowieka, w nim dwa pnie: nauka umożliwiająca człowiekowi przetrwanie i drugi pień – religia - wiara uzasadniająca wartość życia, cierpienia i śmierci, dwa pnie istniejące obok siebie i niepotrzebujące się, walczące o człowieka. Nasz Autor – ksiądz Profesor - w swych badaniach pyta: czy można rozumnie ukazać istnienie Boga, którego negują, a może lepiej powiedzieć, którego przydatności w ludzkiej kulturze nie widzą od XIX nauki przyrodnicze.<sup>9</sup> I dalej: czy można ukazać rozumność wiary i jej wartość dla integralnego humanizmu, co również negują nauki przyrodnicze? Czy ten dialog jest możliwy? Autor jest świadom, że w dialogu spotykają się nie tyle dwie dziedziny wiedzy, ale dwie różne metafizyki. A mianowicie, nauki przyrodnicze w interpretacji monizmu materialistycznego, a teologia w metafizyce biblijnej. Dlatego to, Autor wypracowuje swoją *praeambulam theologiae* - *przedpole*

<sup>5</sup> Kongregacja Wychowania Katolickiego – Teologiczna formacja przyszłych kapłanów, „Collectanea Theologica „47 (1977) z. II, 171-197.

<sup>6</sup> La teologia dopo Veritatis gaudium nel contesto del Mediterraneo. Promosso dalla Pontificia Facoltà Teologica dell'Italia Meridionale – sezione San Luigi – di Napoli, [http://w2.vatican.va/content/francesco/it/speeches/2019/june/documents/papa-francesco\\_20190621\\_teologia-napoli.html](http://w2.vatican.va/content/francesco/it/speeches/2019/june/documents/papa-francesco_20190621_teologia-napoli.html) (16. 07. 2019).

<sup>7</sup> Paweł VI, *Evangelii nuntiandi*, nr 20.

<sup>8</sup> Jan Paweł II, *Encyklika Redemptoris missio*, nr 37.

<sup>9</sup> Ks. Andrzej Anderwald, „Teologia wobec roszczeń Scientific Community”, w: Stanisław Rabiej, *Ad christianorum unitatem fovendam...* (Opole: Wydawnictwo św. Krzyża, 2007), 21-23.

*teologii*, w której - w ramach problematyki *de locis theologicis* w klasycznym rozumieniu - wprowadza przedmiot swego dialogu. A więc obok tego, co w relacji między wiarą a rozumem mówią już nauki filozoficzne i historyczne, Autor wprowadza nauki przyrodnicze, aby ukazać problem, a jednocześnie rolę wiedzy przyrodniczej dla refleksji teologicznej na tle rzeczowej relacji między teologią a naukami przyrodniczymi.

Oczywiście, Autor jest świadom, że w ramach klasycznego programu apologetyki – *demonstratio christiana, demonstratio catholica, demonstratio religiosa* – na pierwszym miejscu należy wykazać wiarygodność apostołskiego świadectwa „zmartwychwstania” Jezusa, które to świadectwo staje dla nas fundamentem wiary. Jednocześnie, że zmartwychwstanie ma charakter zbawczy. To jest fundament traktatu teologii fundamentalnej.<sup>10</sup> Ale ten fundament – jego *ratio* Autor pragnie wykazać w ramach naszej współczesności, w ramach dialogu z naukami przyrodniczymi. To właśnie w obecności wiedzy przyrodniczej w *topikach – miejscach* teologicznych, powstała jego rozprawa habilitacyjna, a po niej wskazany już temat – dialog – jest kontynuowany w dalszych badaniach Autora.<sup>11</sup>

Autor sięgnął do opracowań interdyscyplinarnych, do badań nad określeniem samych uwarunkowań dialogu i znaczenia wiedzy przyrodniczej w uzasadnianiu wiary, jak też badań nad teologią techniki. W opracowaniach tych, Autor pragnie ukazać również interesującą go, a toczącą się dyskusję w naszej rodzimej jak i zachodniej teologii - głównie wokół myśli Benedykta XVI.

<sup>10</sup> Karl Rahner, *Podstawowy wykład wiary*, tłum. Tadeusz Mieszkowski, (Warszawa: Instytut Wydawniczy Pax, 1987), 217-233.

<sup>11</sup> Andrzej Anderwald, *Apologia rozumności wiary. Glosa do wykładu Benedykta XVI w Ratyźbonie*, STHSO 28(2008), 75-88; tenże, *Wiara i rozum. W poszukiwaniu syntez między poznaniem teologicznym i przyrodniczym*, STHSO 29 (2009), 93-107; tenże, *Die Suche nach Kriterien. Zum Dialog zwischen Theologie und Naturwissenschaften*, „Theologisches”, 39 (2009), z. 9/10, 306-318; tenże, *Stworzenie i ewolucja. Próba rozwiązania pewnej kontrowersji w świetle myśli Josefa Ratzingera- Benedykta XVI*, „Studia Gnesnensia” 24 (2010), 347-362; tenże, *Postulat hermeneutycznej potrzeby relacji nauki-teologia*, ŚSHT 44(2011), z. 2, 333-346; tenże, *Człowiek wobec cywilizacji naukowo-technicznej. Perspektywa teologiczna*. STHSO 31 (2011), 7-21; tenże, *St. John Paul II's Ideas of Dialogue between the Church and Science*, „Roczniki Teologiczne”, TN KUL, vol. 63, nr 9, 2016, 81-94; tenże, *Postulat hermeneutycznej potrzeby relacji teologia-nauki przyrodnicze w perspektywie współczesnej protestanckiej teologii stworzenia*, „Studia Oecumenica” 17 (2017), 79-94.

Jaka refleksja i myśl z prowadzonych przez Autora badań w ramach problematyki *de locis theologicis* - a dotycząca relacji i dialogu między teologią a naukami przyrodniczymi - pozostaje po lekturze opracowań? Dialog nie jest i nie będzie łatwy, ale jest konieczny, czego świadom jest Autor. A to dlatego, że nauki przyrodnicze zakorzenione są w podłożu materialistycznym. Jeśli świat jest pewną całością dojrzewającą, a człowiek u końca tej ewolucji jest tylko przypadkiem, i jako obcy światu, zajmuje się jego rozwojem, pozostaje sam dla siebie zagadką egzystencjalną. Choć zajmuje się organizacją świata i ludzkiej społeczności, podlega, podobnie jak cały świat, prawu entropii. Taka jest metafizyka monizmu materialistycznego, w której nauka dokonuje interpretacji odkrywanego obrazu świata.<sup>12</sup> Jeśli jednak człowiek jest ostatnim kresem – najwyższym istnieniem ewolucji biologicznej i od niego zaczął się nowy proces rozwoju – kształtowania społecznego wymiaru człowieka, to pojawia się pytanie: Czy świat zmierza ku swej pełni w rozwoju materii, czy w człowieku? Wydaje się, że zwornikiem - pomostem między naukami przyrodniczymi i teologią staje się człowiek, w którym cały świat staje się świadomy siebie i w nim domaga się spełnienia. Stąd to cały proces ewolucyjny nabiera sensu w osobie ludzkiej. Nasz Autor wskazuje, iż w osobie ludzkiej świat domaga się odpowiedzi, której nie może mu dać sam proces rozwoju materii.<sup>13</sup> „Tak więc wiara i wiedza, pisze Autor, są aktami ludzkimi. Są aktami przyjęcia rzeczywistości: wiara chrześcijańska jest przyjęciem rzeczywistości objawiającego się Boga (osobowej rzeczywistości), zaś wiedza – uchwyceniem powiązań, związków zachodzących

---

<sup>12</sup> Andrzej Anderwald, *Stworzenie i ewolucja. Próba rozwiązania pewnej kontrowersji w świetle myśli Josefa Ratzingera- Benedykta XVI*, „*Studia Gnesnensia*” 24 (2010), 349.

<sup>13</sup> Tenże, tamże, 354-359.



w rzeczywistości reistycznej. Wspólnie wiedza i wiara stanowią komplementarne sposoby poznawania rzeczywistości”.<sup>14</sup>

Ten wątek rozważań z *de locis theologicis* podejmie Autor w swej **monografii naukowej**: *Zur Vernünftigkeit des Glaubens. Überlegungen zum Dialog zwischen (Fundamental-) Theologie und Naturwissenschaften*.<sup>15</sup>

Treść książki dojrzewała w twórczości naukowo-badawczej, u początków której było zainteresowanie szeroko rozumianą relacją między teologią a naukami przyrodniczymi. Jej lektura jest pasjonująca, a cel i zasadność monografii, które Autor wyraża w kilku pytaniach we *Wprowadzeniu*, można by streścić w jednym zdaniu - pytaniu: Czy można jeszcze uprawiać teologię, czy wiara ma jeszcze sens w naszej współczesności, w której nauki przyrodnicze zdają się wyjaśniać strukturę materii i całej rzeczywistości? To pytanie jest zasadne. Rodziło się ono już w XIX, kiedy scjentyzm racjonalistyczny odrzucał istnienie i przydatność Boga<sup>16</sup>, co opisał rzeczowo Pius IX w *Syllabusie* (w 1864 r. cz. I, nr 1-7), W XXI w. papież Benedykt XVI, uzmysłowił to społeczności akademickiej, w swym wykładzie w Ratyźbonie (12.09. 2006 r.)<sup>17</sup> - że duch scjentyzmu kształtował również mentalność XX i kształtuje dalej mentalność XXI wieku. Papież nawiązując do początków swej pracy dydaktyczno-naukowej na uniwersytecie bońskim w 1959 r., wspominał, że w życiu akademickim, szczególnym doświadczeniem, był raz w semestrze *dies academicus*, w którym to dniu profesorowie z każdego wydziału spotykali się przed studentami całego uniwersytetu. Ten dzień był doświadczeniem całej *universitas*, w której odnajdywano jedną racjonalność z jej różnymi aspektami, jednocześnie współdzieląc odpowiedzialność za właściwe posługiwanie się rozumem. W tej

<sup>14</sup> Tamże, *Wiara i rozum. W poszukiwaniu syntezy między poznaniem teologicznym i przyrodniczym*, STHSO 29 (2009), 95..

<sup>15</sup> Andrzej Anderwalderl, *Zur Vernünftigkeit des Glaubens. Überlegungen zum Dialog zwischen (Fundamental-) Theologie und Naturwissenschaften*, (Opole: Redakcja Wydawnictw Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego, 2017).

<sup>16</sup> Ks. Andrzej Anderwald, „Teologia wobec roszczeń Scientific Community”, 21-23.

<sup>17</sup> Andrzej Anderwald, *Zur Vernünftigkeit des Glaubens. Überlegungen zum Dialog zwischen (Fundamental-) Theologie und Naturwissenschaften*, 32-48.

*universitas* miały swoje miejsce dwa wydziały teologiczne – protestancki i katolicki. Dociekając bowiem racjonalności wiary, teologowie tych wydziałów wykonywali pracę, która jest z konieczności, jak mówił Papież, częścią całości *universitas scientiarum*. Tego poczucia się częścią całości *universitas scientiarum*, w którym teologowie starali się skorelować wiarę z rozumem całości, nie zakłóciły nawet słowa, jak wspominał Papież, jednego z kolegów, który „...powiedział coś dziwnego o naszym uniwersytecie: że ma dwa wydziały poświęcone czemuś, co nie istnieje: Bogu.” To, właśnie „...nawet wobec tak radykalnego sceptycyzmu nadal konieczne jest i rozsądne, dodawał Papież, podnoszenie kwestii Boga poprzez posługiwanie się rozumem i czynienie tego w kontekście tradycji wiary chrześcijańskiej: wewnątrz uniwersytetu jako całości”.<sup>18</sup>

Znamienne są słowa, kolegi profesora, słowa, które przytoczył Papież, że uniwersytet ma „dwa wydziały poświęcone czemuś, co nie istnieje: Bogu”. Wynikało z nich, że zajmowanie się Bogiem, który, w jego mniemaniu, nie istnieje, jest zajęciem irracjonalnym.

Oto historyczny kontekst monografii, a przemyślenia Josepha Ratzingera – Benedykta XVI stały się dla Autora zachętą i punktem wyjścia dla jej opracowania.<sup>19</sup>

„Uczynić wiarę bardziej intelektualną, rozumną – nie ma wiary bez rozumu, wiara potrzebuje być przenikniętą przez element rozumowy” - to wybrzmiewa na różnych miejscach twórczości Autora, a jednocześnie czytamy w tytule monografii i w tytule jej pierwszego rozdziału: ***Glaube und Vernunft (11-48)***. Czy rzeczywiście wiara potrzebuje „hellenizacji”, przeniknięcia przez element rozumowy, a jeśli tak, to skąd ów element ma przyjść, czy też przez kogo ma być dany? Jakiej rozumności i racjonalności w kontekście naszych czasów

<sup>18</sup> Benedykt XVI, *Wiara, rozum i uniwersytet : wspomnienia i refleksje*, Ratyżbona 12. IX. 2006, 18.

<sup>19</sup> Ks. Andrzej Anderwald, „Apologia rozumności wiary. Głos do wykładu papieża Benedykta XVI w Ratyżbonie”, *Studia Teologiczno-Historyczne Śląska Opolskiego* 28(2008), 75-76.

potrzebuje wiara. Pamiętajmy te dwie rzeczywistości się rozeszły – Paweł VI i Jan Paweł II nazwali to dramatem naszych czasów. Autor w treści tego rozdziału ukazuje historię rozumienia wzajemnej relacji wiary rozumu na różnych polach ludzkiego poznania. W szczególności zaś podkreśla myśl Jana Pawła II i Benedykta XVI, którzy dobitnie wykazali, że zarówno wiara jak i rozum konstytuują sens i są warunkiem spełnienia człowieka. A jeśli pochylimy się nad treścią paragrafu: *Ein Postulat der Polyphonen Korrelation* – to dostrzeżemy w tej polifonii korelacji ważną myśl przewijającą się przez wieki. Słowo *polifonia* to rodzaj faktury muzycznej, w której prowadzi się dwa lub więcej głosów niezależnie od siebie lecz skoordynowanych ze sobą linii melodycznych,

Można wyróżnić dwa rodzaje polifonii – imitacyjną i kontrastową – pozwala na to pokrewieństwo między głosami, które są dziełem muzycznego geniuszu.

W średniowieczu tej polifonii poszukiwał Anzelm z Canterbury (1033-1109), dalej Albert Wielki, Tomasz, a w historii filozofowie pozytywizmu, materializmu, scjentyzmu, relatywizmu, również filozofowie, którzy wyrastali swoją myślą z *Philosophia perennis*.<sup>20</sup> Wydaje się, że polifonia w rozumieniu Anzelma przemawia najlepiej do dziś, co dał wyraz Jan Paweł II. Oto tradycja przekazuje słowa wyrażające syntezę: *Intellego ut credam i credo ut intellegam* - ta synteza stała się *mottem* teologii scholastycznej. Jan Paweł II tę polifonię wypowiedział: „Wiara i rozum (*Fides et ratio*) są jak dwa skrzydła, na których duch ludzki unosi się ku kontemplacji prawdy”.<sup>21</sup> Jaka to polifonia - nie jest ona ani imitacyjna, ani kontrastowa. Nauka nie może zastąpić wiary, a wiara nauki, ich wzajemna walka groziłaby katastrofą. Wiara i rozum – wiara i wiedza są aktami ludzkimi, dzięki którym człowiek poznaje prawdę, w której się spełnia.

<sup>20</sup> Andrzej Anderwalderl, *Zur Vernünftigkeit des Glaubens. Überlegungen zum Dialog zwischen (Fundamental-) Theologie und Naturwissenschaften*, 16-29.

<sup>21</sup> Jan Paweł II, Encyklika *Fides et ratio*, Watykan 1998, w Pozdrowieniu pierwsze słowa Encykliki.

Papież Benedykt XVI zaś sugeruje budowanie - odkrywanie korelacji polifonicznej wiary i rozumu w dwu kierunkach: otwarcia koncepcji rozumu z ograniczeń i otwarcie go na uniwersalność, a jednocześnie uznanie przez rozum przyrodniczy swoich granic poznawczych. To oznacza – przekazanie przez nauki przyrodnicze pytania o przyczynę racjonalnej struktury rzeczywistości i jej sens w obszar badań filozoficznych i teologicznych. Oto „dwa głosy”, dwa skrzydła, w służbie człowiekowi. Dla Benedykta miejscem szczególnym urzeczywistniania postulowanej korelacji polifonicznej, miejscem z poszanowaniem autonomii nauk, jest uniwersytet – *universitas scientiarum*. Podejmowany dialog w ramach *universitatis* w urzeczywistnianiu korelacji wiary i rozumu domaga się jednocześnie dobrego odczytania kontekstu historycznego.

Historię tej polifonii korelacji, czy też poszukiwania jej, **opisuje Autor w drugim rozdziale swej monografii: *Kirche und Wissenschaft*** (48-86). Na początku Autor stwierdza, że historia relacji między Kościołem a naukami przyrodniczymi ma swoją złożoną historię – od faz konfliktu, rozdziałów, do wzajemnego poszanowania. Czy to, co dzieliło i rodziło napięcia, zostało już przezwyciężone? Czy jest już możliwy dialog – bez uprzedzeń – oto pytania, które stawia Autor. Punktem zwrotnym w dialogu Kościoła z nauką szeroko pojętą, było, zdaniem Autora, nauczanie II Soboru Watykańskiego – zwłaszcza Konstytucja *Gaudium et Spes*.

Historię relacji między Kościołem a naukami przyrodniczymi zaczyna Autor od I Soboru Watykańskiego (1870) – od Konstytucji *Dei Filius*. W tym wydarzeniu objawił się koniec fideistycznego odseparowania i nadzieja na polifonię korelacji wiary i rozumu, a nie na homofonię. I tak mamy tu po I Soborze Watykańskim nauczanie – Encykliki - papieży: Leona XIII (1810-1903), Benedykta XV (1853-1922), Piusa XI (1857-1939), Piusa XII (1876-1958), II Sobór Watykański, papież Paweł VI, Jan Paweł II. Mamy też wzmiankę, że Katechizm Kościoła Katolickiego kontynuuje ducha nauczania Konstytucji *Dei*

*Filius* i ostatniego Soboru – o autonomii metody zarówno teologii jak nauk przyrodniczych, co jest gwarantem wzajemnej polifonii korelacji.

To otwarcie się Kościoła na dialog – na poszukiwanie prawdy o człowieku – z naukami przyrodniczymi, z filozofią, z naukami humanistycznymi, stawało się możliwe pod warunkiem, że porzucą one neopozytywistyczne rozumienie nauki oraz że uznają autonomię metod badawczych – uszanowania odrębności porządku wiary i nauki.

Zarówno dialog jak też realizowanie postulatu polifonii korelacji – to długa i nie łatwa historia. Wiek XIX, a w nim świat nauki – nauki przyrodnicze, filozofia wyrastają z idei oświecenia, autonomii rozumu, wolności i przeniknięte są metafizyką monizmu materialistycznego. Stąd to przesadny racjonalizm, tworząca się na bazie nauk przyrodniczych mentalnośćpozytywistyczna, doprowadziły do wyizolowania się badań naukowych od wszelkich odniesień do transcendencji i moralności. To właśnie jeszcze w XX w. logiczna teoria nauki wykluczała jakąkolwiek możliwość syntezy między wiarą a rozumem. A był to duch tzw. Koła Wiedeńskiego, zwany też neopozytywizmem lub empiryzmem.<sup>22</sup>

Samo więc otwarcie Kościoła na naukę – na poszukiwanie prawdy, nie zmieniło postawy ludzki nauk przyrodniczych. Dialog jest konieczny, ale nie jest on łatwy – dostrzega to Autor monografii. W dialogu potrzeba najpierw – najogólniej mówiąc - przekroczyć granicę narzuconą przez metafizykę monizmu materialistycznego. I tak: odrzucić przekonanie, że tylko rozumpozytywistyczny i formy filozofii wywodzące się z niego i duch nauk przyrodniczych, mają charakter uniwersalny. Dalej, uznać, że uniwersalność umysłu oznacza również jego otwarcie na rzeczywistość Boską, dlatego też należy przekazać filozofii i teologii pytanie o przyczynę racjonalności struktury materialnej. Do tego dialogu

---

<sup>22</sup> Andrzej Anderwald, *Zur Vernünftigkeit des Glaubens. Überlegungen zum Dialog zwischen (Fundamental-) Theologie und Naturwissenschaften*, 74. Zob. też Michał Heller, *Nowa fizyka nowa teologia*, (Tarnów: Biblos, 1992), 117-118.

jest predysponowana, zdaniem Autora, w sposób szczególny, teologia fundamentalna.

**Rodział III – *Theologie und Naturwissenschaft* (87-133)** – Autor ukazuje relację teologii i nauk przyrodniczych w problemie rozumienia wydarzenia cudu. A czyni to w kontekście obrazu świata opisywanego przez te nauki. Jest to świat istniejący, jako materialny układ powiązań. Choć opisany za pomocą praw matematyki, jawi się też jako przypadkowy. Prawa matematyczne nie mówią nic o sensie, a przypadki jako przypadki są też bezsensowne. Świat więc staje się dla nauk przyrodniczych mieszaniną przypadku i konieczności. Oto konsekwencja - jeśli się uzna, że przyczyną wyjaśniającą świat są matematyczne prawa, to w takim modelu świata, nie ma miejsca dla Boga. Ale jednocześnie, odkrycie tych praw, nie wnosi nic w problemy życiowe człowieka.

Trzeba jednak pamiętać, że w całości nauk, język nauk przyrodniczych to tylko jeden z wielu.<sup>23</sup> Niestety, panuje przekonanie, że wyjaśnia one również i ludzką świadomość, mimo że duch człowieka stanowi dalej tajemnicę. To, co wprowadza w zadumę i przeraża jednocześnie, zdaniem Autora, to rozumność i wolność człowieka. Ktokolwiek mówi i myśli o człowieku – mówi o rozumności i wolności. Zwolennicy nauk przyrodniczych, mówiąc o człowieku, myśląc o osobie - o rozumności i wolności - dostrzegają, że nie mogą wytłumaczyć tego, co ludzkie przyczynowymi związkami samej natury. Przyznając sobie rozumność i wolność, nie wyprowadzają ich jednak z przyczynowych związków materii. Pozostaje problem – jaka cezurą, jaka przyczyna oddziela człowieka od zwierzęcia, w historii życia. Zwolennicy nauk przyrodniczych opowiadają, że to przypadek, podobny do pioruna – zdarza się i uderza. Takim przypadkiem jest człowiek, takim przypadkiem jest cud, mający miejsce w historii jako wydarzenie, nie mające przyczyny w prawach natury i matematyki, całkowicie zdeterminowanych siatką powiązań. Cud, fakt niezwykle i niełatwy przedmiot

---

<sup>23</sup> Andrzej Anderwalderl, *Zur Vernünftigkeit des Glaubens. Überlegungen zum Dialog zwischen (Fundamental-) Theologie und Naturwissenschaften*, 109-133.

badania dla nauk przyrodniczych. Przyrodnik, podobnie jak historyk, nie dokonuje wyjaśnienia wydarzenia jako takiego, bada jego element empiryczny, dostępny jego metodom badawczym. Takie badanie – uwzględnienie wiedzy empirycznej – jest bardzo ważne i potrzebne, stwierdza Autor, dla teologicznych rozważań nad cudem.<sup>24</sup> W analizie empirycznej wydarzenia niezwykłego – cudownego, ma miejsce również ubogacenie nową treścią, odkrywanego wciąż obrazu świata, który to obraz staje się ważnym miejscem teologicznym – *locus theologicus*. Przyrodnik analizując niezwykle wydarzenie – cud uzdrowienia, dostrzega, że słabość natury (np. choroba) została przezwyciężona, co nie jest pogwałceniem natury, jej praw matematycznych, przeciwnie, jest wyprowadzeniem chorego z „niemocy” i wprowadzeniem w normalne „ontologiczne” funkcjonowanie w całości natury. Dla wielu, wydarzenie to może pozostać takim niespodziewanym uderzeniem pioruna – bez sensu.<sup>25</sup> Stało się. Dlatego to Autor mówi o potrzebie dialogu interdyscyplinarnego, a wynika to nie tylko z troski o naukowy charakter teologii, ale przede wszystkim z troski o człowieka, o postęp myśli ludzkiej, która ubogaca się w różnych dziedzinach poznania ludzkiego i kultur.

Pozostaje więc człowiek, ale czy pozostaje jako istota niechciana, istota na peryferiach świata obojętnego na wszystko, co ludzkie, jako przypadek, anomalia, wybryk świata i przyrody.

Nauki przyrodnicze, wierne swej metodzie, skupiają się jedynie na ewolucji natury, na jej stałości w prawach matematyki i ich racjonalności. I to odkrywają. Niemniej..., „im bardziej zroszwały stają się wszechświat, pisze Weinberg, tym bardziej jest dla nas absurdalny”.<sup>26</sup> Zroszwały – znaczy poznawalny w swym rozwoju, wielkości i bogactwie życia i jego precyzyjności, ale nie mający sensu, dlatego absurdalny. To prawda, gdyż prawa matematyki opisujące układy powiązań tego, co się staje, nie mówią, bo nie mogą powiedzieć

---

<sup>24</sup> Tamże, 87-109.

<sup>25</sup> Tamże, 92-106

<sup>26</sup> Steven Weinberg, *Die ersten drei Minuten. Der Ursprung des Universums*, (München: Deutscher Taschenbuch Verlag, 1980), 162.

nic o sensie tego, co się staje. A zauważmy też, że nauka nie włącza w ten świat człowieka. On zda się istnieć na jego peryferiach, jako *epifenomen* - jako istota niechciana.

A przecież to człowiek odkrywa rozumność świata i jednocześnie pyta o swoje miejsce i przeznaczenie w nim. Czy da się więc zrozumieć przeznaczenie świata w jego racjonalności bez człowieka, i odwrotnie, przeznaczenie człowieka bez historii świata? Oto problem, przed którym stawia nas lektura monografii ks. prof. Andrzeja Anderwalda. Więcej, zarówno w swej twórczości badawczo-naukowej, jak i w monografii - rozprawie, Autor stara się ukazać szeroką rozumianą relację między rozumem a wiarą – polifonię korelacji, a w szczególności relacji – dialogu między teologią (fundamentalną) a naukami przyrodniczymi. Dokładniej, idzie tu o rozumność wiary chrześcijańskiej w kontekście dialogu teologii z naukami przyrodniczymi. Autor porządkuje jednocześnie dość zróżnicowane poglądy na temat zakresu udziału nauk przyrodniczych w refleksji teologicznej. A porządkuje pisząc, że „...wiera i wiedza są aktami ludzkimi. Są aktami przyjęcia rzeczywistości: wiara chrześcijańska jest przyjęciem rzeczywistości objawiającego się Boga (osobowej rzeczywistości), zaś wiedza – uchwyceniem powiązań, związków zachodzących w rzeczywistości reistycznej”.<sup>27</sup>

Autor rozprawy stawia - zarówno naukom przyrodniczym (ich adeptom), jak też teologom – pytanie: czy rozumność wiary jest tak potrzebna matematycznym i fizykalnym prawom materialnych powiązań, jak potrzebna jest człowiekowi? Jeśli człowiek jest tylko przypadkiem w prawach natury i matematyki, całkowicie zdeterminowanych siatką powiązań, to wszystko, co istnieje jest mu obce. Ale prawdą jest też, że od materii i świata zwierząt oddziela go rozumność i wolność. Oto dychotomia nie do pokonania. Przez wieki, w nauce o stworzeniu oddzielano człowieka od świata – został doń wprowadzony.

---

<sup>27</sup> Tamże, *Wiara i rozum. W poszukiwaniu syntez między poznaniem teologicznym i przyrodniczym*, STHSO 29 (2009), 95..



Stworzony świat był rozumny i jego racjonalność wskazywała na istnienie Boga, a objawienie potwierdzone cudami, gwarantowało rozumność wiary,<sup>28</sup> która wprowadzała człowieka w inny świat, nic nie wnosząc do istniejących, zdeterminowanych powiązań materii – inaczej zakłócałoby to funkcjonowanie porządku świata.

Czy w takim ujęciu dialogu teologii z naukami przyrodniczymi nie pozostawia się człowieka na marginesie świata, obojętnego na wszystko, co ludzkie. Ale – jeśli człowiek wyrasta z tej racjonalnej zrozumiałości świata, ubogacony jednak nową informacją racjonalną, to właśnie w nim, cały świat – całe stworzenie wzdycha i domaga się zrozumienia i spełnienia. Prawdziwa rozumność świata pojawiła się w rozumności i wolności człowieka – to nowe stworzenie, stworzenie z nowym powołaniem dla świata, które przynosi wiara. Dlatego też problem Boga rozstrzyga się tak naprawdę tam, gdzie stawia się pytanie o człowieka.<sup>29</sup> W naukach przyrodniczych jest on przypadkiem, istniejącym na peryferiach świata. Posługując się tylko narzędziami nauk przyrodniczych, nie można w całości, zdaniem Autora monografii, opisać i zrozumieć człowieka. Przeciwnie, to w ludzkiej osobie – człowieku, trzeba opisywać i wyjaśniać i ukazywać sens istniejącej rzeczywistości, sens, który przynosi chrześcijaństwo. A jego rozumność - a raczej mądrość, winna dziś ukazywać teologia fundamentalna w Objawieniu Jezusa Chrystusa, potwierdzanym nie tylko przez cuda przekraczające porządek fizyczny, a raczej i bardziej przez cuda porządku moralnego, w których Mądrość Boża objawi nie tylko tajemnicę Bożej miłości i powołania, ale jej moc w nowym wymiarze istnienia wspólnoty wiary - w jedności ludzkiego rodzaju: Ludzka wspólnota wiary w miłości i powołaniu jako znak czytelny wcielającej się Bożej Mądrości. Bez tego czytelnego znaku, obecnego w doświadczeniu ludzkiej wspólnoty,

---

<sup>28</sup> Andrzej Anderwalderl, *Zur Vernünftigkeit des Glaubens. Überlegungen zum Dialog zwischen (Fundamental-) Theologie und Naturwissenschaften*, 127-129.

<sup>29</sup> Benedykt XVI-Joseph Ratzinger, *Formalne zasady chrześcijaństwa. Szkice do teologii fundamentalnej*, tłum. Wiesław Szymona OP, (Poznań: Wydawnictwo W drodze, 2009), 205-206.

teologia, tak naprawdę, nie posiada dziś już innego argumentu wskazującego na Mądrość Objawioną i na jej moc twórczą w dalszym procesie stwarzania w wymiarze ludzkiej społeczności.<sup>30</sup>

Szkoda, że monografia nie została napisana w języku polskim, tylko w języku niemieckim. Co prawda Autor tłumaczy: dlatego język niemiecki, ponieważ przedstawia najważniejsze wyniki jego wieloletniej współpracy z przedstawicielami niemieckojęzycznych środowisk teologicznych z Niemiec i Austrii. Te wspólne działania były podejmowane na różnych poziomach i płaszczyznach rodziły treść monografii. Prawdą jest też, że monografia daje możliwość dotarcia do badaczy podejmowanej tematyki spoza obszaru języka polskiego. Autor bowiem mając żywe kontakty ze środowiskami teologicznymi Niemiec i Austrii i to w tym *milieu* uniwersytetów, Wydziałów i ich ludzi nauki, pracuje nad projektami dotyczącymi relacji rozum-wiara, procesów sekularyzacyjnych jak też tożsamości teologii.

W podsumowaniu monografii – **Theologie und die Suche nach einem Gesamtsinn** – Autor ukazuje dwa nurty poszukiwań w teologii polskiej – Michała Hellera – teologa, filozofa i kosmologa oraz Jerzego Cudy – teologa (teologia fundamentalna), i filozofa. Heller tworzy i proponuje teologię nauki, a Cuda tworzy teologię fundamentalną jako naukę o człowieku – *Menschenwissenschaft*. W szczegółach tych propozycji – jako dialogu teologii z naukami - choć dostrzegamy różnice, znajdujemy też to, co im wspólne. A jest nim przekonanie, że bez odkryć i opisu poznawanej rzeczywistości nie zrozumiemy człowieka, a bez człowieka do końca nie zrozumiemy przeznaczenia świata. Trudność w tym, że współczesny świat uniwersytecki – zarówno ludzie nauki, zwłaszcza zwolennicy materializmu, jak też ludzie nauki przyjmujący metafizykę stworzenia, nie wyobrażając sobie możliwości włączenia człowieka w strukturę

---

<sup>30</sup> Już nie wystarczy wskazywać na mądrość doktryny – wiary (Ds. 2779; nie wystarczy już wskazywać z historii cudowną ekspansję chrześcijaństwa na kontynencie europejskim i w świecie, na świętość Kościoła i jego jedność, jak też, że bramy piekła nie przemogą go.(DS3013).

kosmogenezy. Jedni boją się, że będą musieli przyjąć opcję innej metafizyki, a drudzy, że groziłoby to profanacją „duszy”, sprowadzając ją do praw kosmogenezy. Oto więc mamy naukę o świecie bez człowieka, a człowieka ciągle poznajemy na marginesie wszechświata.

Stąd to Autor monografii nie tylko proponuje, ale w swym dorobku naukowym podejmował i dalej to czyni w różnych opracowaniach, mianowicie, że cała kosmogeneza może być zrozumiała „usensowniona” tylko w antropogenezie. To właśnie w człowieku – w ludzkiej świadomości – wszechświat pyta o swoje spełnienie.

Od XIX w. historia przeżywa zasadniczą zmianę – ludzkość zapragnęła świat zmieniać, a nie wyjaśniać. Tego jest świadom Autor monografii. Chrześcijaństwo dalej, tak się wydaje, zapatrzone w historię, chce dalej tylko wyjaśniać. Tym czasem, nasza współczesność pyta: co może i co powinno ono wnieść w przemianę świata – skłóconej ludzkości, by tym objawiać moc tworzenia nowej historii. A to stwarza możliwość - nową możliwość ukazania wewnętrznej wiarygodności chrześcijaństwa. Oto pyta ostatecznie w swej twórczości i monografii Autor.

Na koniec trzeba dodać, że Autor wpisuje się swą twórczością w szacowną tradycję polskiej filozofii i teologii, poszukujących dialogu z naukami przyrodniczymi i z nauką w szerokim pojęciu, z kulturą, dla głębszego poznania świata, a w nim człowieka. Wystarczy wymienić tu takich autorów jak: Marian Ignacy Morawski SJ (1845-1901),<sup>31</sup> ks. Romuald Zaniewski,<sup>32</sup> ks. Wincenty Granat (1900-1979),<sup>33</sup> ks. Antoni Słomkowski (1900-1982),<sup>34</sup> ks. Kazimierz

---

<sup>31</sup> Marian Ignacy Morawski SJ; *Celowość w naturze*, (Kraków 1887); tenże, *Wieczory nad Lemanem*, (Kraków 1893).

<sup>32</sup> Romuald Zaniewski, *Teorie o pochodzeniu i rozwoju życia a naturalizm chrześcijański*, (Londyn: wydawnictwo Veritas, 1953). Jest jedna z najlepszych prac w języku polskim z pierwszej połowy XX w. podejmująca dialog z teorią ewolucji.

<sup>33</sup> Wincenty Granat – w swej dziewięciotomowej dogmatyce w traktacie o stworzeniu, o człowieku i grzechu pierwotnym nawiązywał do nauk przyrodniczych - celem pogłębienia wykładanych zagadnień.

<sup>34</sup> Antoni Słomkowski, *Problem pochodzenia człowieka*, (Poznań: Pallottinum, 1957).

Kłósak (1911-1982),<sup>35</sup> ks. Włodzimierz Sedlak (1911-1993).<sup>36</sup> Dalej, ks. Ludwik Wciórka (1928-2000),<sup>37</sup> ks. Czesław Bartnik,<sup>38</sup> ks. Michał Heller, ks. Jerzy Cuda i inni, piszący na łamach miesięcznika *Scientia i Fides* wydawanego przez Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu.

### Wniosek

Dorobek naukowo-badawczy ks. dr. hab. Andrzeja Anderwalda, prof. UO, jest rzetelny-solidny, tworzony ze świadomością odpowiedzialności i metodologicznej poprawności. Autor posiada dobre przygotowanie filozoficzno-teologiczne. Zna dobrze teologię współczesną, zawłaszcza teologię w dialogu z naukami przyrodniczymi. Posiada dobrą znajomość języków europejskich – zwłaszcza niemieckiego i angielskiego, co pozwala mu sięgać do wielkiej tradycji europejskiej kultury i dobrej tradycji szkół teologicznych Zachodu, zwłaszcza do myśli Josepha Ratzingera. Sięgając do wielkiej tradycji europejskiej, wprowadza w nią też polską myśl teologiczną, a jednocześnie ubogaca polską nowym wymiarem myślenia. To sprawia, że ks. dr. hab. Andrzej Anderwald, prof. UO, staje się specjalistą w teologii fundamentalnej wymiaru europejskiego – o czym świadczą jego prace i zaangażowanie w różnych ośrodkach naukowych Austrii i Niemiec, potwierdzone pracami tam wydawanymi.

Autor dodając do *locis theologicis* nauki przyrodnicze podjął tym samym problem badawczy – próbę przedstawienia relacji pomiędzy teologią a naukami przyrodniczymi, a więc relacji pomiędzy *wiarą a rozumem*. Podjął z myślą i zadaniem odkrycia, czy da się znieść to przeciwstawienie, które wyraża między

<sup>35</sup> Ks. Kazimierz Kłósak analizował stosunek filozofii do nauk przyrodniczych, zwłaszcza do fizyki i biologii.

<sup>36</sup> Swoją twórczość naukową nazwał: Teologią światła -czyli sięganiem Nieskończoności.

<sup>37</sup> Ludwik Wciórka, *Szkice o Teilhardzie*, (Poznań: Księgarnia. Świętego Wojciecha, 1973).

<sup>38</sup> Czesław S Bartnik w szczególności w studium nad Pierre'em Teilhardem de Chardin. Zob. Czesław S. Bartnik, *Problem historii uniwersalnej w teilhardyzmie*, (Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL, 1972); tenże, *Teilhardowska wizja dziejów*, (Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL, 1975); tenże,

słowem *wiara, rozum* małeńka litera **a**. Autor swoją twórczością szkicuje nowy kształt teologii fundamentalnej powstającej w dialogu z naukami przyrodniczymi, w dialogu umożliwiającym człowiekowi odkrycie sensu istnienia we wszechświecie, w perspektywie personalizmu. A pozwala go odkryć tylko więź między poznaniem wiary i poznaniem rozumowym co wyrażają słowa św. Anzelma: *credo ut intellegam i intellego ut credam*.

Dorobek naukowo-dydaktyczny, ubogacony dorobkiem dydaktyczno-organizacyjnym oraz monografia profesorska - to wszystko stanowi solidną podstawę do nadania ks. dr. hab. Andrzejowi Anderwaldowi, prof. UO, tytułu naukowego z zakresu teologii fundamentalnej.



Prof. dr hab. Józef Kulisz SJ

Papieski Wydział Teologiczny

w Warszawie